



Gazetka szkolna

opiekun Małgorzata Jagodzińska

strona graficzna Agnieszka Koleszuk

NIEZWYKŁE MIEJSCA

Nocne zwiedzanie Twierdzy Modlin było dla mnie bardzo interesujące. Zaczynało się o godzinie 22, a skończyło o 1:30. Niebo było wtedy bardzo ładne i było widać dużo gwiazd. Przewodnik opowiadał ciekawe historie związane z tym miejscem - od powstania twierdzy aż do dzisiejszych dni.

Twierdza Modlin to jeden z najdłuższych budynków w Europie, liczy sobie aż 2.5km. Do jego zbudowania użyto więcej cegieł niż na zamek w Malborku! A sam pomysł na twierdzę wymyślił Napoleon Bonaparte. Jest nawet brama nazwana jego imieniem.

Podczas zwiedzania nie czułem strachu, ale było ciemno i potrzebowaliśmy latarek. Najbardziej podobało mi się zejście do podziemi, w których były długie tunele i tajemnicze pomieszczenia. Nad naszymi głowami przelatywały nietoperze. Zobaczyliśmy też pokoje, gdzie kiedyś mieszkali oficerowie oraz miejsce, gdzie było kasyno. Zwiedziliśmy również dawną stołówkę i kuchnię, gdzie zdziwiły mnie bardzo duże kotły-garnki do gotowania. Dowiedziałem się na koniec, że najbardziej nietypowym żołnierzem, który tu stacjonował, był niedźwiedź polarny Baśka.

Znajdująca się w pobliżu Warszawy Twierdza Modlin jest z całą pewnością miejscem, którego zwiedzanie dostarczy wam wielu wrażeń oraz zapewni fantastyczną zabawę. Serdecznie polecam.

Janek Kocięcki



MÓJ GŁOS W DYSKUSJI

W tym numerze gazetki podzielimy się z Wami naszymi refleksjami na temat tego, czy lepiej pozostać sobą, czy może dostosować się do grupy.

Moim zdaniem
lepiej jest
pozostać sobą.

Na pewno jesteś osobą wyjątkową i posiadasz cechy, które odróżniają ciebie od innych. Może posiadasz zainteresowania, o których większość twoich znajomych nawet nie słyszała?

Po co więc się zmieniać? Zdaję sobie sprawę z tego, że możesz być mniej lubiany przez otoczenie. Żyjemy w czasach, gdy młodzi ludzie wyglądają tak, jakby ktoś ich skłoniwał-tak samo ubrani, identycznie uczesani, mają takie same poglądy na większość tematów, tak samo spędzają swój wolny czas. Kiedy masz szansę wyróżnić się z tłumu, wykorzystaj to.

Łucja Sypniewska

*Według mnie lepiej być sobą,
nie warto zmieniać się dla grupy.
To jest na pewno męczące, gdy
próbujesz dostosować się do otoczenia,
aby inni cię akceptowali oraz lubili.
To, że pozostaniesz sobą w skrajnych
przypadkach może się wiązać
z samotnością. Trudno żyć bez przyjaciół,
ale jeżeli mam udawać kogoś,
kim nie jestem, to chyba wolę
pozostać sobą.*

Daria Fenikowska

*Uważam, że lepiej dostosować się do grupy. Większość osób mówi,
że należy zawsze być sobą, a ja się z tym nie do końca zgadzam.
Człowiek powinien być elastyczny, tak aby umiał odnaleźć się
w różnych miejscach oraz sytuacjach. Warto mieć przy sobie
choć jedną lub dwie osoby, które będą nas wspierać,
pomagać nam. To oczywiście działa również w drugą stronę.
Musimy być tolerancyjni, czasem warto również zmienić trochę
nasze przekonania, aby znaleźć bratnią duszę.*

Carmen Gwiazda

Moim zdaniem w życiu człowieka są czasem takie momenty, w których lepszym rozwiązaniem będzie dostosowanie się do grupy. Jestem przekonana, że większość osób nie lubi samotności. Mimo to warto zawsze pozostać sobą i nie udawać kogoś, kim nie jesteśmy. Gdy coś poszło nie po naszej myśli i jesteśmy smutni, potrzebujemy przyjaciela, który nas wysłucha oraz pocieszy. Przy kimś takim możemy czuć się swobodnie. Uważam również, że udawanie może być na dłuższą metę uciążliwe oraz męczące.

Zuzia Brzezińska

Wyda mi się, że lepiej jest dostosować się do grupy. Człowiek nie lubi być samotny, ponieważ został stworzony jako istota społeczna. Czasami potrzebujemy znajomych, aby w trudnych momentach życia mogli nas wesprzeć. Projekt zazwyczaj łatwiej jest wykonać w grupie niż pracować nad nim w pojedynkę. Dlatego uważam, że nie trzeba na siłę zaznaczać swojej odmienności. Dostosowanie się do innych może w wielu sytuacjach być po prostu dla nas korzystniejsze.

Julia Kisielewska

NASZA MAŁA TWÓRCZOŚĆ - PAMIĘTNIK PISANY PO LATACH

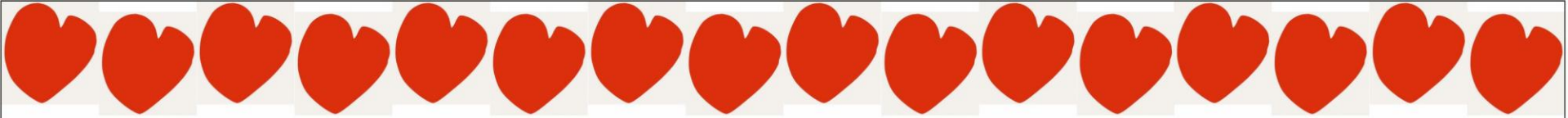
Najpierw na lekcji języka polskiego czytaliśmy opowiadanie o Ani, która miała nie najlepsze relacje ze swoją mamą. Nastolatka uważała, że rodzicielka zbyt dużo od niej wymaga, nieustannie ją krytykuje oraz źle ocenia. Doszliśmy do wniosku, że czasami w naszym życiu dzieje się podobnie. Potem wyobraziliśmy sobie, że jesteśmy Anią- już dorosłą kobietą, która pisze pamiętnik i wspomina burzliwy okres swego dorostania.

Pewnego dnia wróciły do mnie wspomnienia. Było to siedem lat temu... Zaczęło się od wielkiej burzy i rozmów mojej mamy z sąsiadką. Do dzisiaj uważam, że mama wtedy bardzo mnie skrzywdziła. Cokolwiek robiłam, myślałam, czy jej się to spodoba. Ona nigdy nie dostrzegała moich starań, za to doskonale widziała wpadki i porażki. Raz nawet powiedziała, że wolałaby mieć syna, nie zaś córkę. Zawsze w takich sytuacjach zamykałam się w pokoju, kładłam na łóżko i płakałam.

Przez siedem lat czułam ogromny żal, że nie mogę sprostać wygórowanym wymaganiom mamy. Dopiero teraz potrafię być obiektywna. Zrozumiałam wreszcie, że mama kocha mnie i zawsze kochała. Czasami pod wpływem emocji robimy rzeczy, których potem żałujemy.

Lena Grabowska





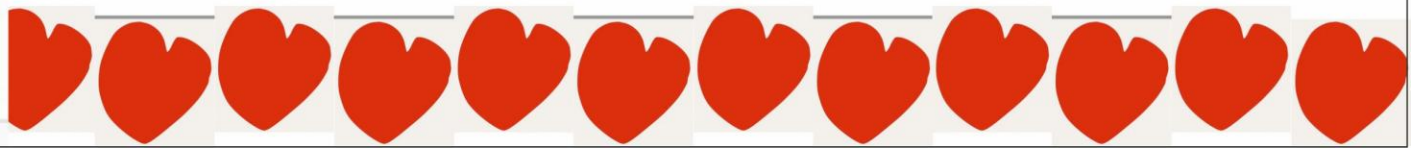
Dzisiaj myślami przeniosłam się do czasów, gdy byłam nastolatką. Moja mama bardzo często mnie krytykowała. Wydaje mi się, że zawsze i za wszystko. Cokolwiek robiłam, było źle. Nawet kiedy inni zrobili coś głupiego, to ja byłam o to obwiniana. Nietrudno się domyślić, że czułam się niekochana przez własną mamę, szczególnie, gdy ona często powtarzała, że zawsze chciała mieć syna. Z jej ust słyszałam stale, że jestem dziewczynką, więc muszę być rozsądna, staranna....sama nie wiem, jaka jeszcze.

Gdy chciałam się przytulić, byłam w żartach odpychana ze słowami

“Ależ masz temperament! Połamiesz mi kości.”

Dopiero teraz, gdy od tych wydarzeń minęło sześć lat, dotarło do mnie, że mama, mówiąc te wszystkie okropieństwa, wcale tak nie myślała. Po prostu czasami nie potrafimy być obiektywni.

Zuzia Brzezińska



Mam na imię Ania. Dzisiaj kończę dwadzieścia lat.

Wiele osób dzieli się z innymi ludźmi swoimi przeżyciami z okresu dorastania, dlatego ja też opowiem o swoich rozterkach z tamtego okresu. Z perspektywy czasu widzę, że matka nigdy za bardzo mnie nie lubiła i stosowała wobec mnie przemoc psychiczną. Wydaje mi się, że robiła wszystko, abym tylko poczuła się winna. Często powtarzała : "Jesteś taka sama jak twój ojciec". Kiedyś podsłuchiłam jej rozmowę z sąsiadką i stąd wiem, że zawsze chciała mieć syna. Podobno z chłopcami jest mniej problemów.

Nie dziwcie się, że wyprowadziłam się z domu, gdy tylko skończyłam osiemnaście lat. Teraz wreszcie jestem w otoczeniu ludzi, którzy akceptują mnie taką, jaka jestem.

Łucja Sypniewska





KĄCIK KULINARNY

Przepis na pyszne *Tiramisu*

poleca Daria

CZAS przygotowania 20 min

Składniki:

- opakowanie serka mascarpone 500 g
- 500 ml śmietany 30-36%
- 3 łyżki cukru pudru
- 3-4 kropelki aromatu do ciast rumowego
- około 36 biszkoptów
- 1 szklanka mocnej kawy
- 1 łyżeczka kakao lub starta gorzka czekolada
- blaszka 25-25 cm

Wykonanie:

1. Śmietanę 30% ubijamy na sztywno z cukrem pudrem,
2. Serek mascarpone ubijamy z aromatem i dodajemy do śmietany. Delikatnie mieszamy łyżką do powstania równomiernej masy.
3. W kawie na chwilę zanurzamy biszkopty, układamy na dnie blaszki, przekładamy masą i powtarzamy czynność.
4. Posypujemy kakao lub jeśli ktoś woli startą gorzką czekoladą.



ZA DRZWIAMI BIBLIOTEKI SZKOLNEJ

Z PANIĄ **DOROTĄ LUBASZKĄ** ROZMAWIAJĄ ZUZIA I LENA

► Na czym polega projekt "Zaczytana Dwójka"?

Jest to projekt ogólnoszkolny, który nasi uczniowie i nauczyciele realizują w tym roku. Będą podejmowane różne akcje i konkursy mające na celu rozwój czytelnictwa. W ramach projektu ruszyła także akcja bookcrossing, czyli "Uwolnij Książkę". Idea bookcrossingu zakłada, że książki nie lubią być więzione na półkach, lubią krążyć z rąk do rąk i być czytane. "Uwolnione książki" można znaleźć na specjalnych regałach, na korytarzu szkolnym (przy salach nr 4 i 20). Zachęcamy wszystkich do dzielenia się książkami i do wzięcia udziału w akcji.

► Czy uczniowie naszej szkoły czytają dużo książek?

Trudne pytanie. W klasach młodszych uczniowie chętnie czytają książki, w klasach starszych niestety czytają mniej. Mam nadzieję, że się to poprawi a projekty, w których uczestniczy nasza szkoła pozytywnie wpłyną na poprawę czytelnictwa.

► Czy poza lekturami uczniowie wypożyczają książki nieobowiązkowe?

Tak głównie są to książki z działu dla młodszych czytelników. Starsi czytają przede wszystkim lektury, komiksy, powieści fantastyczne i przygodowe. Niektórzy wypożyczają też książki o rysowaniu, gotowaniu lub na przykład o zwierzętach.

► Wiemy, że w naszej bibliotece pojawiły się nowości. Jakie są to książki?

Książek jest dużo, część znajduje się już na półkach bibliotecznych, reszta trafi na nie w najbliższym czasie. Są to głównie książki przygodowe, obyczajowe, komiksy i powieści fantastyczne, takie jak: serie: "Wojownicy", "Zosia i jej zoo", "Szkoła magicznych zwierząt", "Odlotowe gołębie", "To masz niefart", "LottieBrooks"...





Pojedyncze książki to np. "Bardzo niesamowita medycyna", "Bebechy", "Twoja anatomia"... Są też książki w języku angielskim, które również bardzo polecam. Więcej informacji można znaleźć na blogu biblioteki - bibliotekasp2.blogspot.com

► A jakie książki Pani lubi czytać najbardziej?

Najbardziej lubię czytać książki obyczajowe, psychologiczne i kryminały.

► Czy nasi nauczyciele też coś czasem wypożyczają w szkolnej bibliotece?

Tak, choć księgozbiór biblioteki skierowany jest głównie dla

uczniów. Nauczyciele najczęściej wypożyczają księgozbiór metodyczny, wspierający proces nauczania.

► Ile książek znajduje się w szkolnej bibliotece?

Trudne pytanie. Myślę, że książek w bibliotece na ten moment znajduje się około 20 000.

► Kto jest Pani ulubionym powieściowym bohaterem?

Trudno mi wskazać jednego bohatera. Mam ich wielu. Z książek ze szkoły podstawowej moją ulubioną bohaterką jest Ania z Zielonego Wzgórza.

► Czego możemy Pani życzyć w związku z nadchodzącym świętem Edukacji Narodowej?

Na pewno duuużo zdrowia, fantastycznych czytelników, uczniów chętnych do pomocy oraz dużo czasu na czytanie moich ulubionych książek.

► Czy lubi Pani swoją pracę i dlaczego?

Lubię swoją pracę, najbardziej, bezpośredni kontakt z czytelnikiem, rozmowy o książkach i zainteresowaniach.

► Dziękujemy bardzo za miłą rozmowę.



CZEGO ŻYCZYĆ PRACOWNIKOM NASZEJ SZKOŁY W DNIU EDUKACJI NARODOWEJ ?

Pani Liudmyła Kravchuk –Przede wszystkim chciałabym nie stracić wiary w swoją misję, w to, że wykonywana przez mnie praca ma sens. Dlatego w Dniu Nauczyciela życzę sobie wytrwałości oraz siły do dalszych wyzwań, a także wielu pozytywnych emocji i dumy z osiągnięć moich uczniów. Oby moje techniki nauczania były zawsze skuteczne oraz interesujące, a relacje z uczniami pełne wzajemnego szacunku i zrozumienia. A na koniec cytata-”Dobry nauczyciel uczy, świetny nauczyciel inspiruje”.

Pani Joanna Jaroszevska- W Dniu Edukacji Narodowej życzę sobie dużo zdrowia. Mam też taką cichą nadzieję, że uczniowie w tym roku szkolnym będą się dobrze uczyć i grzecznie zachowywać. Tylko tyle lub aż tyle.

Pani pielęgniarzka - Ja co prawda nie jestem nauczycielem, ale z okazji Dnia Edukacji Narodowej możecie mi życzyć, aby dzieci w naszej szkole były grzeczne, uważały podczas zabawy na przerwach, były ostrożne i nie biegały po korytarzach.

Pani bibliotekarka - W Dniu Nauczyciela życzę sobie dużo zdrowia, fantastycznych czytelników oraz uczniów zawsze chętnych do pomocy w bibliotece i czytelni. Chciałabym też mieć więcej czasu na czytanie moich ulubionych książek.



Pani Dagmara Dobosz - Moim marzeniem jest, aby uczniowie przychodzili na lekcje zawsze uśmiechnięci i pełni zapału do pracy. Prywatnie? Chciałabym dużo podróżować.

Pani Małgorzata Jagodzińska - Życzyłabym sobie, aby nasi uczniowie byli grzeczni i kulturalni. O wiele łatwiej by się wtedy pracowało. Nie jest to przyjemne, gdy dzieciaki nie potrafią się właściwie zachować podczas przerw, a czasami również podczas lekcji. Jeżeli jesteśmy wobec siebie mili, uśmiechamy się, życie wydaje się być prostsze.

Pan Michał Druźba - Z okazji Dnia Edukacji Narodowej możecie mi życzyć spokojnych lekcji oraz generalnie spokoju w pracy.

Pani Iwona Pawlak - Życzę sobie oraz innym nauczycielom dużo miłości ze strony uczniów i ich rodziców, a także pośród codziennych obowiązków czasu na odpoczynek i chwili relaksu każdego dnia.

Pani Nadia Kuplovska - W Dniu Nauczyciela życzyłabym sobie przede wszystkim dużo uśmiechu oraz radości w codziennej pracy.

Pani Lila z portierni - Czego mi życzyć w Dniu Edukacji Narodowej? Zdrowia, ponieważ jest najważniejsze, a także wytrwałości w pracy każdego dnia.

Pani Iwona z szatni - Dużo, dużo cierpliwości, bo naprawdę jest ona niezbędna w codziennej pracy z uczniami.

Pani Katarzyna Węgrzynek - Z okazji Dnia Nauczyciela życzyłabym sobie więcej czasu, bo ciągle mi go brakuje, a także pogody ducha w realizowaniu codziennych obowiązków.

Pani Paulina Szymczak - Chciałabym, aby codzienna praca nauczyciela była doceniana przez uczniów oraz ich rodziców. Życzyłabym sobie również, abyśmy wszyscy szanowali się nawzajem, a wtedy nasze szkolne życie z pewnością byłoby piękniejsze.

Pani Agata Radzio-Zawadzka - W Dniu Edukacji Narodowej życzyłabym sobie więcej wrażliwych, otwartych na świat, inteligentnych uczniów.

Pani Dorota Lubaszka - Z okazji Dnia Nauczyciela życzę sobie dużo zdrowia oraz miłych, grzecznych uczniów.

Pani sekretarka Marzena - Czego mi życzyć z okazji Święta Edukacji Narodowej? Zdrowia, a także życzliwości ze strony innych ludzi.

Pani Anna Słowik - Życzę sobie dużo zdrowia oraz mnóstwo nowych, ciekawych pomysłów w codziennej pracy z uczniami.

Pani Małgorzata Goździak - Ja życzyłabym sobie tego, aby uczniowie na zajęciach byli skupieni, skoncentrowani i słuchali tego, co się do nich mówi.

Pani Katarzyna Koszałko - Dużo wytrwałości na co dzień.

Rozmawiały Zuzia, Lena, Carmen, Inez oraz Daria z klasy 6h.

AUTORZY NASZYCH LEKTUR

Daria, Janek i Wiktor przybliżą Wam postać J.R.R. Tolkiena, autora powieści "Hobbit, czyli tam i z powrotem".

Dz.: Dzień dobry. Na lekcjach języka polskiego omawiamy pańską powieść pt.: "Hobbit". Chcielibyśmy dowiedzieć się również ważnych szczegółów z Pana biografii.

T.: Dzień dobry. W takim razie pytajcie.

Dz.: Ciekawi nas między innymi to, dlaczego zarówno Pan jak i pański brat nosicie imię Reuel.

T.: W naszej rodzinie tradycją było, aby chłopcom nadawać takie właśnie imię. Pochodzi ono z języka hebrajskiego i oznacza tyle, co "przyjaciel Boga".

Dz.: Czy jest Pan z pochodzenia Niemcem?

T.: Nie. Noszę co prawda niemieckie nazwisko, ale nie jestem Niemcem.

Dz.: W "Hobbicie" opisał Pan pająki-giganty. Dlaczego?

T.: Wczesne dzieciństwo spędziłem w Afryce Południowej. Kiedyś ukąsił mnie tam jadowity pająk. Od tego czasu cierpiałem na arachnofobię, więc te pająki olbrzymy w mojej powieści były taką próbą pokonania przez mnie lęku przed tymi niezbyt sympatycznymi, a czasami nawet groźnymi stworzeniami.

Dz.: Dlaczego opuścił Pan Afrykę?

T.: O mojej przeprowadzce do Anglii zdecydowali oczywiście rodzice. Była ona podyktowana względami zdrowotnymi.

Dz.: Czy był Pan dobrym uczniem?

T.: Na pewno dość nietypowym. Zanim poszedłem do szkoły, moją nauczycielką była mama, która zmarła, gdy miałem dwanaście lat. Od zawsze dużo czytałem, interesowałem się literaturą, miałem też zdolności językowe. Sam tworzyłem również własne języki, którym porozumiewają się niektórzy bohaterowie moich książek.

Dz.: O których wydarzeniach z własnego życia chciałby Pan zapomnieć?

T.: Gdy skończyłem studia, wybuchła pierwsza wojna światowa. Przydzielono mnie do Batalionu Strzelców. Walczyłem na froncie. Działo to na mnie bardzo przynębiająco, dodatkowo jeszcze podupałem na zdrowiu.



WYWIAD NUMERU

Z PANEM **MICHAŁEM DRUŻBĄ**-NAUCZYCIELEM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
ROZMAWIA JANEK KOCIĘCKI

WYWIAD NUMERU

Z PANEM MICHAŁEM DRUŻBĄ-Nauczyтелем wychowania
fizycznego rozmawia Janek Kocięcki

-Dzień dobry .

- Dzień dobry.

- Chciałbym przeprowadzić z Panem wywiad do naszej szkolnej gazetki i mam kilka pytań.

- Oczywiście, pytaj.

- Czy podoba się Panu praca w naszej szkole?

- Tak. Jak w każdej pracy bywają momenty trudne. Jednak praca w szkole, z młodzieżą jest bardzo satysfakcjonująca, jest więcej tych momentów pozytywnych, więc mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że podoba mi się praca w naszej szkole.

- Jak ocenia pan kondycję fizyczną naszych uczniów?

- Kondycja fizyczna naszych uczniów jest zróżnicowana. Są takie osoby, które regularnie ćwiczą, dlatego ich kondycja fizyczna jest na wysokim poziomie. Są też niestety uczniowie, którzy mniej sportu uprawiają w czasie wolnym lub nawet unikają wysiłku fizycznego, więc ich kondycja jest

- Czy uprawia Pan jakieś dyscypliny sportowe?

- Od 2018 roku, czyli po operacji kolana, niestety nie uprawiam czynnie żadnych dyscyplin sportu. Przed zabiegiem systematycznie grałem w piłkę nożną i chodziłem na siłownię. Niestety teraz nie jestem w stanie tego robić, ponieważ nie do końca się zrehabilitowałem, aby wyczynowo uprawiać sport. Dlatego staram się w miarę zdrowo odżywiać i dużo spacerować. W planach mam również powrót do rehabilitacji, tak aby wrócić do jakiegoś sportu w formie rekreacji.

- Jaki jest Pana ulubiony klub piłkarski?

- Jeżeli chodzi o kluby piłkarskie, to poza tymi, w których pracuję, z Polski to Legia Warszawa, a z zagranicznych FC Barcelona.

- Kto jest Pana ulubionym piłkarzem?

- Tak samo podzielę to pytanie na dwa. Jeżeli chodzi o polskiego piłkarza to zdecydowanie Robert Lewandowski, a jeżeli chodzi o zagranicznego to Leo Messi.

- Co lubi Pan jeść?

- Niestety, ale lubię też czasami zjeść niezdrowo. Staram się to robić jak najrzadziej. Jeżeli chodzi o potrawę ulubioną to lubię wszelkiego rodzaju makarony, kuchnię włoską, czyli też pizzę.

- Jakie ma Pan rady dla tych, którzy chcą osiągać sukcesy w sporcie?

- Przede wszystkim jeżeli ktoś chce osiągnąć sukces w sporcie, to musi być konsekwentny, regularny i musi poświęcać się temu, co robi. Czyli powinien robić to na 100% i musi to robić z pasji, a nie z przymusu.

- Dziękuję, to wszystkie pytania.

- Dziękuję. Bardzo fajny wywiad.



DRODZY CZYTELNICY "SZKOLNYCH WIEŚCI"

Witamy Was w nowym roku szkolnym. W naszej szkole jak zwykle bardzo dużo się dzieje, a my zapraszamy chętnych uczniów do redagowania jedyne go w swym rodzaju czasopisma. Jeżeli jesteś ciekawy świata, masz tzw. "lekkie pióro", lubisz kontakt z innymi ludźmi, cechuje Cię odpowiedzialność i kreatywność, to z pewnością odnajdziesz się w zespole redakcyjnym "Szkolnych Wieści". A może masz zdolności plastyczne i chciałbyś zadbać o graficzną stronę naszej gazetki?

Zapraszamy

Warsztaty dziennikarskie odbywają się w każdą środę w godz. 14:30-15:15 w sali 71.

Małgorzata Jagodzińska-opiekun literacki

Agnieszka Koleszuk-grafika oraz skład

